



Tymczasowa kaplica



Kościół w budowie

wanych jest dwadzieścia małżeństw uformowanych we wspólnotach Drogi Neokatechumenalnej, nie tylko z naszej parafii. W czterech rocznikach jest ponad stu młodych ludzi. Po skończonym spotkaniu małżeństwa odwożą młodzież do domów. Gdy zaczynaliśmy kurs, przyjechała do mnie policja, ponieważ ktoś doniósł, że nastolatki wie są gdzie wywożeni. Dziś ludzie oswoili się z nową formą ewangelizacji – opowiada ks. Rogowski. Post Cresima stwarza przestrzeń, w której młodzi czują się słuchani i zrozumiani. Krystyna Musiał z parafialnej Drogi Neokatechumenalnej dodaje, że jej starsza córka jest w programie Post Cresima już dwa lata. – Na początku nie była przekonana do tego pomysłu. Obecnie

W służbie młodym

tekst i zdjęcia:
Patrik Lubryczyński

Ciekawe propozycje uczestnictwa w życiu duchowym dla dzieci i młodzieży są znakiem rozpoznawczym parafii św. Barnaby Apostoła w Warszawie.

W parafii trwa peregrynacja relikwii bł. Carla Acutisa. Włączyło się w nią już ponad 30 rodzin. Barbara Dromlewska, liderka parafialnej wspólnoty Słowo Życia, przekonuje, że to skuteczny święty. – Natychmiast odpowiada na prośby, wielu parafian tego doświadczyło. A nawet modliło się przy grobie bł. Carla Acutisa w Asyżu. Możliwość zabrania do domu jego relikwii to dla mnie rewelacja. Na co dzień rozmawiam z Carlem na modlitwie. Oczywiście swoimi słowami, jak z dobrym kolegą. Jest dla mnie najbliższym świętym, ponieważ urodził się tego samego dnia, co ja – mówi.

Miejscowy proboszcz ks. Paweł Rogowski przyznaje, że także wiele dzieci pokochało Carla. W drugą niedzielę miesiąca w intencji młodych sprawowana jest Msza Święta za wstawiennictwem bł. Carla Acutisa. Parafianie modlą się podczas niej o uwolnienie młodzieży z różnych uzależnień.

SPOSÓB NA BARANKI

Ostatnio relikwie bł. Carla Acutisa przyjmowały rodziny dzieci, które uczestniczyły w kursie Baranki, przygotowującym do Pierwszej Komunii Świętej. Zajęcia mają formę pracy warsztatowej w małej grupie. Kurs jest współtworzony przez rodziców dzieci pierwszokomunijnych. Marcin Skło-

dowski, ojciec, który uczestniczył w kursie, podkreśla, że do przeprowadzenia warsztatów potrzeba więcej czasu i wysiłku niż w dużej grupie. – Podczas Pierwszej Komunii Świętej jest mniej zewnętrznej otoczki. Bez prezentów, fotografów i kamer bardziej stawiamy na wymiar duchowy – relacjonuje. Świętowaniu towarzyszy spokój oraz skupienie na tym, co najważniejsze.

– Doniośle przeżywamy też Pierwszą Spowiedź, która niestety często bywa traktowana jako „dodatek” do Pierwszej Komunii Świętej. My natomiast stawiamy na głębokie, rodzinne przeżywanie obydwu sakramentów – tłumaczy. Z okazji Pierwszej Spowiedzi rodzice razem z dziećmi biorą udział w liturgii pokutnej z adoracją Najświętszego Sakramentu. Przed Pierwszą Spowiedzią i po niej klękają przed ołtarzem wspólnie z synem lub córką. Na koniec proboszcz nakłada dziecku albę jako znak czystości.



Ksiądz proboszcz
Paweł Rogowski

CO PO BIERZMOWANIU?

Parafia ma też pomysł, co zrobić, aby młodzi nie odchodzili masowo z Kościoła po sakramencie bierzmowania. Realizuje program Post Cresima. Nazwa pochodzi z języka włoskiego i tłumaczy się ją „po bierzmowaniu”. Kurs trwa sześć lat. W Polsce młodzi przystępują do bierzmowania po dwóch latach kursu. Ks. Rogowski zauważa z ogromnym zdziwieniem i radością, że po przyjęciu sakramentu większość młodzieży chce kontynuować kurs. Formację prowadzą małżeństwa zweryfikowane przez księdza proboszcza. Grupy liczą osiem-dziesięć osób. – Obecnie zaangażo-

jest zachwycona. Chętnie wyjeżdża z rówieśnikami na letnie obozy. Grupa jest dla niej wsparciem w często nieprzyjemnej wierze rzeczywistości. Z kolei młodsza córka należy do parafialnej Wspólnoty Ma-

łego Apostoła. Jestem pod wrażeniem ilości pomysłów i energii s. Agnieszki Pawlak SAC, która prowadzi grupę. We wspólnocie celebryje się urodziny każdego dziecka i rocznicę jego chrztu – wyjaśnia.

Nie brakuje też propozycji dla dorosłych, którzy licznie uczestniczą na przykład w comiesięcznych Wieczorach Uwielbienia. Barbara

Dromlewska mówi, że to strzał w dziesiątkę. – Czuć moc Ducha Świętego. Pojawiają się świadectwa uzdrowień duchowych i fizycznych. Co roku w wigilię Zesłania Ducha Świętego trwamy na czuwaniu modlitewnym ze wszystkimi wspólnotami parafialnymi – zaznacza.

W duchu jedności funkcjonuje też Męskie Koło Żywego Różańca, które modli się za swoje rodziny i za księży pracujących w parafii. W pierwsze soboty miesiąca wynagradza Maryi za grzechy świata. Tego dnia przed ołtarzem odmawia modlitwę różańcową. – Mam informację zwrotną, że nasze świadectwo pozytywnie wpływa na innych parafian. Chcemy pokazać, że mężczyźni mogą być w Kościele i się tego nie wstydzić – podkreśla lider Męskiego Koła Żywego Różańca Jarosław Gąsiorowski.

Więcej informacji: www.swbarnaba.waw.pl
lub www.facebook.com/swbarnaba